

USA wetują decyzję ONZ potępiającą decyzję USA

19 grudnia 2017

Stany Zjednoczone użyły w poniedziałek swego prawa weta, by zablokować rezolucję ONZ potępiającą ich jednostronne uznanie Jerozolimy (Al-Kuds) za stolicę Izraela. Na 15 państw reprezentowanych w Radzie Bezpieczeństwa 14 głosowało za rezolucją wywołując bezprecedensową wściekłość amerykańskiej ambasador Nikki Haley.



Nawet państwa zazwyczaj proamerykańskie, bliscy sojusznicy Stanów Zjednoczonych, jak Wielka Brytania i Francja głosowały za rezolucją. „To obraza , afront, którego nie zapomnimy” – niemal krzyknęła ambasador amerykańska z wyraźnie wściekłym wyrazem twarzy.

Projekt rezolucji przedstawiony przez delegację egipską mówił o „poważnych reperkusjach” decyzji amerykańskiej i domagał się jej odwołania. Posunięcie prezydenta Donalda Trumpa wywołało gniew Palestyńczyków, manifestacje w wielu krajach świata i potępienie całej społeczności międzynarodowej, oprócz Izraela. Tekst przypominał wcześniejsze rezolucje, które zresztą zostały zaaprobowane przez Stany Zjednoczone, przewidujące, że

status Jerozolimy powinien być rozstrzygnięty drogą pokojowych negocjacji. W ich świetle decyzja amerykańska „nie ma podstaw prawnych i jest nieważna” – podkreślał projekt.

Nikki Haley, oprócz wysunięcia gróźb pod adresem państw-członków Rady Bezpieczeństwa, oskarżyła całą ONZ o „przeszkadzanie” w bliskowschodnim procesie pokojowym, martwym od trzech lat z racji odrzucania go przez Izrael. „Narody Zjednoczone uwzięły się na Izrael” – mówiła zdenerwowana Haley, zapewniając jednocześnie, że Waszyngton będzie działał na rzecz „trwałej umowy pokojowej”. Nie wyjaśniła jednak, jak do tego może dojść bez Palestyńczyków, całkowicie pominiętych w decyzji Trumpa.

Palestyńczycy uznali, że weto amerykańskie jest „nie do zaakceptowania”, natomiast rząd izraelski wyraził satysfakcję i złożył podziękowanie ambasador Haley i prezydentowi Trumpowi.

Autorstwo: JSz

Zdjęcie: [edgarwinkler](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)